niedziela, 14.09.2025

O Znalezieniu i Podwyższeniu Krzyża Świętego

14 września Kościół w sposób szczególny czci Chrystusowy Krzyż, narzędzie męczeństwa, ale i hańby oraz pogardy w antycznym świecie.

W 324 r. matka cesarza Konstantyna – Helena, wówczas 78-letnia już kobieta, wyrusza celem ekspiacji za uczynki syna do Ziemi Świętej. Ówczesny biskup Jerozolimy – Makary – miał okazję rozmawiać z cesarzem o sytuacji, w jakiej znajdowały się święte miejsca i nakłaniał go do podjęcia na tych terenach prac badawczych. Na miejscu dawnej Jerozolimy po zburzeniu przez cesarza Hadriana w 135 r. Świątyni Jerozolimskiej powstała Aelia Capitolina. W miejscu Świętego Grobu powstała świątynia Jowisza Kapitolińskiego. Autor Historii Kościoła Euzebiusz z Cezarei mówi, iż po przybyciu na miejsce cesarzowa Helena kazała zwołać komisję, w skład której weszli kapłani i archeologowie w celu zakreślenia dokładnego planu prac wykopaliskowych. Szczęśliwie zachowane dokumenty w pewnej żydowskiej rodzinie pozwoliły na ustalenie topografii Jerozolimy przed jej zburzeniem. Koszty robót nie grały roli – Konstantyn dostarczył na te cele ogromne sumy pieniędzy. Po kilku tygodniach prac ukazał się wreszcie garb Kalwarii i grota grobu Chrystusa. Wzruszenie ogarnęło wszystkich. W częściowo zasypanym rowie odnaleziono trzy krzyże. Biskup Makary modlił się o możność poznania, na którym krzyżu Zbawiciel dokonał żywota. Podobno przyniesiono umierającą niewiastę, którą dotknięto drzewem krzyża. Przy trzecim dotknięciu kobieta wstała. Wiadomość dotarła do Konstantyna, który każe wybudować na świętym miejscu bazylikę. 14 września 335 r. odbyło się uroczyste poświęcenie i przekazanie miejscowemu biskupowi bazyliki, do której wniesiono relikwie Krzyża. Obecna Bazylika Grobu Świętego wybudowana przez krzyżowców zajmuje miejsce trzech budowli wzniesionych przez Helenę: kościoła na cześć Męki Pańskiej, na cześć Krzyża i Grobu Świętego.

Znalezione drzewo Krzyża Helena miała podzielić na trzy części: dla Rzymu, Jerozolimy i Konstantynopola. W tym ostatnim miejscu cesarz Justynian Wielki wystawił świątynię Hagia Sophia, którą ukończono w roku 537 i do niej przeniesiono relikwię Krzyża Świętego. W Rzymie po śmierci matki cesarz wybudował w pobliżu Lateranu, który ofiarował papieżowi Sylwestrowi, wspaniałą Bazylikę Krzyża Świętego z Jerozolimy, w której spoczęło ciało cesarzowej. Umieszczono w niej cenną relikwię Krzyża Świętego. Tu też przechowuje się tabliczkę drewnianą z napisami w greckim, hebrajskim i łacińskim zwaną tytułem Krzyża, którą Piłat kazał umieścić nad głową Jezusa. Papież Lucjusz II w dwunastym stuleciu stwierdził jej autentyczność swoją pieczęcią i umieścił w specjalnej skrzyni. W Jerozolimie 20 maja 614 r. perski władca Chosroes II zabrał relikwie Krzyża do Persji. Piętnaście lat później cesarz bizantyjski Herakliusz pokonał Persów i odzyskał relikwię; bogato ubrany niosąc Krzyż chciał wejść do bazyliki, ale coś powstrzymywało go przed wejściem do kościoła. Biskup Jerozolimy poradził mu aby zdjął z siebie zabytkowe szaty i boso, odziany jak kroczący na Kalwarię Chrystus, wniósł Relikwie do odbudowywanej po zniszczeniu bazyliki. Pamiątkę tego wydarzenia, które – można rzec – iż było ponownym podwyższeniem Krzyża obchodzono corocznie 14 września. Kiedy w czasach wypraw krzyżowych Jerozolima była w rękach krzyżowców zamkniętą wówczas Bramę Złotą otwierano w dniu 14 września dla upamiętnienia momentu powrotu Krzyża do Jerozolimy.

* * *

Święto Podwyższenia Krzyża obchodzi Kościół katolicki 14 września. Wiąże się ono z odnalezieniem drzewa krzyża, na którym umarł Jezus Chrystus a także wyraża głęboki sens krzyża w życiu chrześcijanina. Istotą święta jest ukazanie tajemnicy Krzyża jako ceny

zbawienia człowieka.

Początki święta związane są z odnalezieniem przez św. Helenę relikwii krzyża na początku IV wieku i poświęceniem w Jerozolimie bazyliki ku jego czci w 335 r. Na pamiątkę, tego wydarzenia, ostatecznie 14 września, w Kościele obchodzi się uroczystość Podwyższenia Krzyża świętego.

Znak krzyża był obecny w chrześcijaństwie od śmierci Jezusa. W początkach Kościoła nieraz przyjmował formę kotwicy albo trójzębu. Jako przedmiot kultu upowszechnił się i nabrał znaczenia po roku 313. W tym bowiem roku, według przekazu, cesarz Konstantyn Wielki, przed bitwą z uzurpatorem Maksencjuszem, zobaczył na tle słońca znak krzyża i słowa „w tym znaku zwyciężysz". Poza tym tenże cesarz zniósł karę śmierci przez ukrzyżowanie.

Do VI w. na krzyżu nie umieszczano postaci Chrystusa. Także później nie ukazywano Jezusa umęczonego lecz chwalebnego: jako Króla z diademem zamiast cierniowej korony na głowie, albo jako Arcykapłana, albo jako Dobrego Pasterza. Od wieku XII pojawia się motyw cierpienia. Od tego czasu aż do dziś w Kościele łacińskim zwykle używany jest krzyż gotycki, pasyjny, który wskazuje na mękę i śmierć Chrystusa jako cenę zbawienia. W tradycji prawosławnej do dziś używany jest krzyż chwalebny.

Od czasów Konstantyna, kiedy to chrześcijanie uzyskali wolność wyznawania swojej wiary krzyż stał się znakiem rozpoznawczym chrześcijan. Od tego czasu jest bardzo często używany w liturgii i uświęca całe życie chrześcijańskie: zaczyna i kończy modlitwę, dzień i każdą ważniejszą czynność, uświęca przestrzeń i jest używany przy wszelkich błogosławieństwach.

Ojcowie Kościoła podkreślali, że krzyż jest symbolem, w którym streszczają się najistotniejsze prawdy wiary chrześcijańskiej. Św. Jan Damasceński pisze: „Krzyż Pana naszego Jezusa Chrystusa, a nie cokolwiek innego, zwyciężył śmierć, zgładził grzech praojca, pokonał piekło, darował nam zmartwychwstanie, udzielił siły do wzniesienia się ponad doczesność i ponad samą śmierć, zgotował powrót do dawnej szczęśliwości, otworzył bramy raju, umieścił naturę naszą po prawicy Boga, uczynił nas Jego dziećmi i dziedzicami".

Znak krzyża rozpoczyna i kończy modlitwę chrześcijanina. W liturgii jest gestem błogosławieństwa. Krzyż zawieszany na szyi, w mieszkaniu, w pracy, stawiany na szczytach świątyń przypomina wierzącym o ich powołaniu. Jego znaczenie staje się szkołą życia dla chrześcijan widzących w nim ostateczne zwycięstwo dobra nad złem.

* * *

U Żydów zwyczajem było wykopywać dół blisko miejsca, gdzie zwłoki osób skazanych na śmierć były grzebane i wrzucać weń wszystko co służyło do wykonania wyroku. Przedmioty te budziły bowiem wstręt ogólny, dlatego starano się je usunąć z oczu na zawsze. Zgodnie z tą praktyką zakopane zostało także drzewo krzyża, na którym mękę i śmierć poniósł Pan Jezus na Kalwarii.

Przez wieki cenne pamiątki Wielkiego Piątku spoczywały w ziemi. Dopiero w r. 326 św. Helena odszukała je. Odkopano trzy krzyże, gwoździe i napis z krzyża Zbawiciela. Historię tego wydarzenia opisują: Nicefor, Sokrates, Teodoret a także inni autorowie. Świadectwa te różnią się co do opisu sposobu rozpoznania, który ze znalezionych krzyży należał do Zbawiciela. Jedne z relacji twierdzą, że z porady biskupa jerozolimskiego Makarego przykładano je do chorej kobiety, i że ją Chrystus uzdrowił, inne, iż do zmarłej, która za dotknięciem prawdziwego Drzewa Zbawienia zmartwychwstała.

Św. Helena jedną część prawdziwego krzyża dała swemu synowi cesarzowi Konstantemu Wielkiemu, drugą, wraz z napisem, przesłała do Rzymu, trzecią, największą, umieszczoną w srebrnej skrzyni pozostawiła w kościele Jerozolimskim.

W 614 r. król perski Chozroez zdobywszy Jerozolimę zrabował tę relikwię, jednak w nadziei uzyskania sutego okupu od chrześcijan nie naruszył pieczęci, którą była ona zabezpieczona. 14 lat później zwycięski cesarz Herakliusz odebrał ją poganom nietkniętą. W roku 629 za patriarchy jerozolimskiego Zachariasza (który sam będąc w niewoli czuwał nad tą relikwią), cesarz Herakliusz złożył ją z powrotem w kościele w Jerozolimie.

Trudno stwierdzić dokładnie kiedy i gdzie zaczęto obchodzić dwa święta na cześć Krzyża św. Benedykt XIV powołując się na św. Jana Chryzostoma twierdził, że zarówno na Wschodzie i na Zachodzie już w IV wieku 14 września obchodzono pamiątkę ukazania się znaku Krzyża Konstantynowi Wielkiemu podczas bitwy przy Moście Mulwijskim (312 r.), w której cesarz pokonał przeważające siły Maksencjusza.

Święto to jeszcze uroczyściej obchodzono po znalezieniu relikwii Krzyża św. Odebranie relikwii z rąk niewiernych uczczono ustanowieniem w VIII w. nowego święta Podwyższenia Krzyża Świętego (Exaltationis s. Crucis), obchodzonego odtąd przez Kościół 14 września, a na obchód uroczystości Znalezienia Krzyża świętego (Inventionis s. Crucis) wyznaczono dzień 3 maja (w Polsce przesunięty na 4 maja).

Reforma liturgiczna z roku 1969 oba święta połączyła w jedno, które pod nazwą święta Podwyższenia Krzyża świętego Kościół obchodzi 14 września.

(Na podstawie encyklopedii Kościelnej, t. XI, Warszawa 1878)

* * *

Tajemnica Krzyża jest tak wielka, że można się doń przybliżyć jedynie przez modlitwę i łzy. Mówił o tym na Mszy w Święto Podwyższenia Krzyża Papież Franciszek. W homilii zaznaczył, że owo misterium zawiera w sobie dzieje człowieka i Boga, co ojcowie Kościoła ukazali zestawiając ze sobą dwa biblijne drzewa: drzewo poznania dobra i zła oraz drzewo Krzyża. To pierwsze stało się przyczyną grzechu i śmierci. To drugie przyniosło człowiekowi zbawienie. Stało się tak dzięki wzięciu przez Boga na siebie historii człowieka ze wszystkimi tego konsekwencjami.

„Bóg czyni ten krok z miłości! – mówił Franciszek. – Nie ma innego wytłumaczenia: jedynie miłość jest do tego zdolna. Dziś spoglądamy na Krzyż, na dzieje człowieka i dzieje Boga. Spoglądamy na Krzyż, skąd da się skosztować tego gorzkiego aloesowego miodu, tej gorzkiej słodyczy ofiary Chrystusa. Jednak owa tajemnica jest tak wielka, że sami nie możemy dobrze ujrzeć tego misterium. I nie chodzi tu tyle o zrozumienie, co o dogłębne odczucie zbawienia niesionego przez to misterium. Przede wszystkim chodzi o tajemnicę Krzyża. To da się zrozumieć trochę jedynie na kolanach, na modlitwie, ale także poprzez łzy. To one przybliżają nas do tej tajemnicy".

Jak zauważył Papież, bez płaczu w sercu nie da się tego zrozumieć. Chodzi o łzy kogoś skruszonego, kto dostrzega ludzką nędzę, ale nie na własną rękę, tylko poprzez Jezusa.

„By wejść w tę tajemnicę, która nie jest jakimś labiryntem, choć go trochę przypomina, zawsze potrzebujemy Matki, matczynej dłoni – dodał Ojciec Święty. – Niech Ona, Maryja, pozwoli nam odczuć, jak wielka i jak pokorna jest ta tajemnica; jakże słodka niczym miód i jakże gorzka niczym aloes. Niech Ona nam towarzyszy na tej drodze, której nikt za nas nie może przebyć. Każdy musi to zrobić! Wraz z mamą, we łzach i na kolanach".

* * *

Litania do Krzyża Świętego

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, jedyny Boże,

Jezu, świata Zbawicielu,

Jezu, na śmierć krzyżową skazany,

Jezu, krzyż na swoich ramionach niosący,

Jezu, pod krzyżem upadający,

Jezu, krzyżem przygnieciony,

Jezu, na drzewo krzyża rozciągniony,

Jezu, do drzewa krzyża przybity,

Jezu, na krzyżu podwyższony,

Jezu, na krzyżu krew swoją przelewający,

Jezu, z krzyża modlący się za nieprzyjaciół,

Jezu, z krzyża przebaczający,

Jezu, z krzyża Matkę swoją żegnający,

Jezu, na krzyżu umierający,

Jezu, na krzyżu włócznią przebity,

Jezu, z krzyża złożony i pogrzebany,

Jezu, na krzyżu uwielbiony,

Krzyżu Święty, drzewo życia, ochraniaj nas

Krzyżu Święty, mocy i mądrości Boża,

Krzyżu Święty, zwycięski sztandarze chwały Chrystusa,

Krzyżu Święty, powszechny znaku zbawienia,

Krzyżu Święty, zadośćuczynienie za nasze grzechy,

Krzyżu Święty, narzędzie pojednania Boga z ludźmi,

Krzyżu Święty, źródło wszelkich łask,

Krzyżu Święty, drogowskazie chrześcijańskiego życia,

Krzyżu Święty, znaku wyznawanej wiary,

Krzyżu Święty, nauczycielu miłości i przebaczenia,

Krzyżu Święty, pociecho smutnych i cierpiących,

Krzyżu Święty, ucieczko skrzywdzonych i zrozpaczonych,

Krzyżu Święty, pomocy na drodze nawrócenia,

Krzyżu Święty, umocnienie pokutujących,

Krzyżu Święty, wolności przed zniewoleniem zła,

Krzyżu Święty, nadziejo umierających,

Krzyżu Święty, zwiastunie zmartwychwstania,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami

K: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie

W: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Módlmy się!

Boże, Ty w zgorszeniu Krzyża objawiłeś swoją niewysłowioną mądrość, spraw, abyśmy do głębi przeniknęli chwałę męki Twojego Syna i z ufnością chlubili się jego krzyżem. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.